Co dyrektor szkoły powinien wiedzieć o ubezpieczeniach?

Szkoła i uczeń · https://www.pewny.pl/wiedza/szkola/co-dyrektor-szkoly-powinien-wiedziec-o-ubezpieczeniach/



Jako dyrektorka/dyrektor masz wiele obszarów, za które odpowiadasz. Jednym z nich są ubezpieczenia. Jakie błędy może popełnić dyrektor szkoły w kwestii ubezpieczeń? Co obejmuje ubezpieczenie szkoły? Jak pomóc rodzicom ubezpieczyć ucznia - czy w ogóle warto? Istnieją co najmniej 4 obszary, w których możesz popełnić błąd. Sprawdź, jak uniknąć błędów i skutecznie to zrobić. Oszczędź swój czas, przeczytaj, aby już więcej o tym nie musieć myśleć.

Ubezpieczenie szkoły, pracowników i uczniów - co dyrektor wiedzieć powinien?

Ubezpieczenie majątku i interesów szkoły

W przypadku placówek publicznych, ubezpieczeniem majątku i interesów szkoły zazwyczaj zajmuje się organ prowadzący. Jako dyrektorka/dyrektor masz tu tylko 4 elementy do zrobienia i zapamiętania:

1. Sprawdź, czy znasz i masz dobrze poukładane procedury związane ze zgłaszaniem zdarzeń. Jeżeli w Twojej szkole zajmuje się tym np. "kierownik gospodarczy" sprawdź, co w tej sprawie wie.
2. Sprawdź, czy są zdarzenia, które zniszczyły majątek Twojej szkoły, a nie zostały zgłoszone do ubezpieczenia. Bardzo często organ prowadzący zawiera na rzecz szkoły bardzo dobre ubezpieczenie, a szkoła z tego nie korzysta. Oto przykłady: graffiti na murach szkolnych, zbite szyby, kradzież zwykła. Zgłaszaj nawet zdarzenia odległe, w najgorszym wypadku dostaniesz odmowę. Graffiti 2 lata temu? Zgłaszaj!
3. Przy każdej szkodzie sprawdź, czy odszkodowanie pokryło wszystkie koszty. Jeśli nie - odwołaj się. Jeśli nie wiesz jak - to się dowiedz TUTAJ
4. Zgłaszaj wszystkie zdarzenia - nawet jeśli "myślisz", że są nieubezpieczone - niejednokrotnie się zdziwisz, bo wiele szkół jest ubezpieczonych w bardzo "wypasionym" zakresie i wiele szkód nie jest zgłaszana. Może to wynikać to z niewiedzy lub ograniczonych przekonań na temat ubezpieczenia. Zobacz TUTAJ jak możesz zdobyć sporo pieniędzy dla swojej szkoły.

Ubezpieczenie pracowników szkoły

Sprawdź, jaki jest Twój stan wiedzy na ten temat. W różnych szkołach jest to różnie zorganizowane. Oto 4 najczęstsze modele:

- Agent lub Broker ubezpieczeniowy kiedyś zawarł umowę ze szkołą z opcją, że jeden z pracowników w Twojej szkole ma umowę-zlecenie na "pomaganie". Dostaje od zakładu ubezpieczeń lub agenta pieniądze
- Organ prowadzący ma ofertę dla pracowników szkoły
- Jest kilka polis - niewiele osób ma pełny stan wiedzy na ten temat
- Brak możliwości ubezpieczenia

Aby oszczędzić swój czas najprościej, zrób 4 kroki:

- Sprawdź jaki jest model w Twojej szkole
- Sprawdź, czy któryś z Twoich pracowników, ma umowę-zlecenie na "prowadzenie" ubezpieczenia
- Jeśli Ci odpowiada ten model - to sprawdź, czy innym odpowiada i nic nie rób
- Jeśli Ci nie odpowiada ten model, to go zmień

Jeśli chcesz, abyśmy przedstawili Ci, jakie są możliwości - skontaktuj się z nami - bez zobowiązań.

Ciekawostka:

Osoba prowadząca grupowe ubezpieczenia pracownicze, czasem ma podpisaną umowę-zlecenie z Zakładem Ubezpieczeń. Jej wynagrodzenie może zależeć od kilku czynników. Zazwyczaj jest to określony procent miesięcznych składek. Dla przykładu: przy 50 ubezpieczonych osobach płacących po 50 zł miesięcznie i dziesięcioprocentowej prowizji za prowadzenie spraw = 250 zł miesięcznie. Do tego mogą dochodzić dodatkowe prowizje za dopisanie nowych nauczycieli do polisy (jednorazowo nawet do 200 zł).

Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej zawodowej nauczycieli

Każdy nauczyciel odpowiada za siebie. Jako dyrektorka/dyrektor masz tylko 4 zadania: Pierwsze: uświadamiać! Drugie: uświadamiać! Trzecie: uświadamiać! Czwarte: uświadamiać! Możesz to robić na wiele sposobów. Najprościej na radzie pedagogicznej, lub przez e-dziennik, przekaż swoim nauczycielom taką informację:

Aby uchronić się od potencjalnych problemów finansowych związanych z roszczeniami np. ze strony rodziców, uczniów lub kancelarii odszkodowawczych, rekomenduję prywatnie zawrzeć polisę OC Nauczyciela. Koszt takiej polisy zaczyna się od 70 zł.

Jeśli chcesz skorzystać - podaję link: https://www.pewny.pl/oferty/oc-nauczyciela/

Jeśli chcesz przeczytać, na czym polega zagrożenie - podaję link: https://www.pewny.pl/wiedza/szkola/oc-dla-nauczyciela/

Ubezpieczenie wycieczek szkolnych

Ubezpieczenie uczestników wycieczek organizowanych przez szkoły, w zakresie następstw nieszczęśliwych wypadków – jest obowiązkowe, ale tylko dla wycieczek zagranicznych. Dla wycieczek krajowych, takie ubezpieczenie jest dobrowolne. Mówi o tym Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 maja 2018 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki krajoznawstwa i turystyki w § 7 pkt. 2.

> *W przypadku wycieczki organizowanej za granicą szkoła ma obowiązek zawrzeć umowę ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków i kosztów leczenia na rzecz osób biorących udział w wycieczce, o ile obowiązek zawarcia takiej umowy nie wynika z odrębnych przepisów. pobierz*

Organizatorzy, jednak wolą ubezpieczać uczestników krajowych wycieczek, pomimo braku takiego obowiązku. To wygodne, bo jak się coś wydarzy, to są wolni od potencjalnych pretensji i oczekiwań rodziców. WAŻNE – w niektórych firmach, przy ubezpieczaniu wycieczek **w kraju – nie jest konieczna lista uczestników** – tzw. ubezpieczenie bezimienne. Sprawdź czy nie przepłacasz za ubezpieczenia wycieczki - szczegóły TUTAJ

Ubezpieczenie NNW uczniów

W wielu szkołach jest to robione niezgodnie z prawem i rodzi wiele kontrowersji. Przekazanie tego radzie rodziców, też ma swoje wady. Najprostsze rozwiązanie zgodne z prawem to takie, w którym szkoła i rada z szacunkiem traktuje wszystkich rodziców, dając im prawo wyboru. Rekomenduje rodzicom, aby sami wybrali sobie zarówno firmę ubezpieczeniową, jak i wariant. To rodzice zdecydują – każdy indywidualnie. Wystarczy umieścić na stronie www szkoły oraz wysłać do wszystkich rodziców i nauczycieli następującą wiadomość w e-dzienniku:

> *Szanowni Rodzice*
>
> *Wspieramy ubezpieczanie uczniów, gdyż dla wielu z Was jest ono ważne. Nie wskazujemy jednak jednego konkretnego zakładu ubezpieczeń, ponieważ zgodnie z wytycznymi Ministerstwa, ani szkoła ani Rada Rodziców nie powinny tego robić.*
>
> *To Państwo zdecydują, czy, w jakiej firmie i w jakim zakresie ubezpieczyć dziecko. Można sprawdzać oferty na własną rękę, w dowolnej firmie, u wybranego agenta lub np. na platformie Pewny.PL lub podobnej. Ubezpieczenie nie jest obowiązkowe, jednak całkowita rezygnacja z ubezpieczenia może oznaczać brak dodatkowego wsparcia finansowego, czyli realnej pomocy w momencie wypadku dziecka.*

Ministerstwo Edukacji Narodowej przypomina, że przepisy prawa oświatowego nie upoważniają dyrektora szkoły, jak również innych organów szkoły, do podejmowania czynności związanych z zawieraniem umów ubezpieczenia na rzecz uczniów. Także rady rodziców nie mają upoważnienia prawnego do zawierania jakichkolwiek umów, w tym umów ubezpieczenia grupowego NNW. To rodzice rozstrzygają, czy należy w szkole ubezpieczyć dziecko i od nich zależy przyjęty sposób procedowania wyboru ubezpieczyciela oraz wybór oferty. Żądanie przez dyrektorów szkół i placówek od rodziców pokrycia kosztów ubezpieczenia dzieci od następstw nieszczęśliwych wypadków (bezpośrednio lub za pośrednictwem szkoły), jak również żądanie jakichkolwiek

oświadczeń w związku z odmową przez nich uiszczenia dobrowolnych ubezpieczeń, jest niedopuszczalną praktyką.

Uwaga: informacja przygotowana na podstawie pisma MEN nr DWKI-WPB.513.168.2019.BN z 1 października 2019 r. pobierz

Istnieje kilka podstawowych modeli ubezpieczania uczniów. Oto one:

JAK BYŁO KIEDYŚ – MODEL SKRYTYKOWANY PRZEZ MEN

Szkoła zbierała oferty, które dostarczali mu przedstawiciele firm ubezpieczeniowych. Dyrektor, rada rodziców, lub ktoś inny ważny w szkole wybierał "najlepszą", jego zdaniem, ofertę. Szkoła zawierała umowę z wybraną firmą ubezpieczeniową – wchodząc tym samym w rolę ubezpieczającego. Skarbnicy lub wychowawcy w klasach zbierali pieniądze od rodziców, przekazywali do sekretariatu. Pani w sekretariacie przekazywała listę ubezpieczonych i pieniądze do ubezpieczyciela. Dość żmudna i ręczna praca. Czasami firma ubezpieczeniowa lub sam pośrednik przekazywała szkole grant np. 10% z zebranej składki na radę rodziców.

Zalety tego modelu:

- rodzic płaci i ma święty spokój
- na konto rady rodziców czasem wpływają dodatkowe środki finansowe

Wady tego modelu:

- wybór firmy odbywa się wg niejasnych i nieoczywistych kryteriów, bo nie zawsze np. najniższa składka to właściwy wybór
- szkoła bierze odpowiedzialność za wybór oferty, a przecież to nie są pieniądze szkoły, tylko rodziców
- rodzic zazwyczaj jest pozbawiony wiedzy na temat zakresu i szczegółów ubezpieczenia
- w przypadku potencjalnych szkód – rodzic może mieć do szkoły pretensje o wybrany zakres
- osoby podejmujące decyzję o wyborze oferty często kierują się niewłaściwymi kryteriami
- zgodnie z kodeksem cywilnym ubezpieczający (czyli szkoła) ma swoje obowiązki wobec zakładu ubezpieczeń
- rodzic nie ma wpływu na to, co kupuje. Dostaje wybór – bierzesz albo nie, a zazwyczaj nawet nie wie, że to ubezpieczenie nie jest obowiązkowe
- zdarzały się przypadki defraudacji zebranych składek i błędy w listach ubezpieczonych uczniów

Właśnie w odpowiedzi na stosowanie tego modelu Ministerstwo w reakcji na szereg nieprawidłowości 1 października 2019 roku rozesłało pismo cytowane na wstępie.

MODEL NOWSZY – TEŻ KRYTYKOWANY ZA BRAK WYBORU

Początek jest podobny, jak w starym modelu. Szkoła zbiera oferty, które dostarczają przedstawiciele firm ubezpieczeniowych. Tutaj zaczyna się różnica. Szkoła wychodzi z roli ubezpieczającego i wchodzi w rolę rekomendującego. Wskazuje rodzicom, aby sami zawarli polisę z wybraną przez szkołę firmą ubezpieczeniową – wysyłając link do możliwości wystawienia sobie polisy online. Rodzice klikają w link – wybierają jedną z kilku propozycji składki i sprawa załatwiona.

Zalety tego modelu:

- Rodzic ma większą swobodę, bo zazwyczaj firma oferuje kilka opcji do wyboru
- Rodzic sam bezpośrednio do firmy opłaca składkę
- Szkoła nie ponosi odpowiedzialności za zbieranie i przekazywanie pieniędzy

Wady tego modelu:

- Rodzic nie ma wpływu na wybór firmy ubezpieczeniowej, a jedynie tylko na wybór wariantu
- Decydent może przy wyborze firmy ubezpieczeniowej dokonać złego wyboru
- Mogą się pojawić potencjalne pretensje niezadowolonego rodzica co do wyboru firmy po wypłacie odszkodowania

> **REKOMENDOWANY MODEL**
>
> **model najbezpieczniejszy zarówno dla dyrektora, rady rodziców i samych rodziców**

To model, w którym szkoła podmiotowo traktuje rodziców, szanując ich pieniądze i prawo wyboru. Rekomenduje rodzicom, aby sami wybrali sobie zarówno firmę ubezpieczeniową, jak i wariant. Podaje link np. do takiej strony jak www.pewny.pl . Rodzic ma prawdziwy i realny wybór. To rodzic zapoznaje się z ofertą, potem dokonuje wyboru firmy i wariantu, oraz online zawiera polisę i samodzielnie opłaca składkę.

Zalety tego modelu:

- Szkoła nie podpisuje z nikim żadnej umowy – a co za tym idzie nie ma żadnych zobowiązań
- Rodzic ma rzeczywisty wybór – wybiera zarówno firmę, jak i wariant
- Rodzic płaci niższą składkę – patrz “kody promocyjne” np. w UNIQA
- Rodzic sam bezpośrednio do firmy opłaca składkę
- Szkoła nie ponosi odpowiedzialności za zbieranie i przekazywanie pieniędzy
- Szkoła nie bierze odpowiedzialności za wybory rodziców i do minimum spada możliwość pojawienia się pretensji z ich strony

Wadą tego modelu jest fakt, że na rynku jest kilkanaście firm ubezpieczeniowych oferujących ubezpieczenie uczniów. Każda z nich ma czasem kilkanaście ofert i wariantów. Nie wszystkie one ubezpieczają w systemie online. Niektóre z nich sprzedaż uzależniają od podpisania ze szkołą umowy ubezpieczenia. Siłą rzeczy będą nieobecne w tego typu rozwiązaniach. Jednak danie zbyt wielkiej liczby firm do wyboru rodzicom, też zaciemniłoby obraz. Tutaj kłania się wstępna selekcja i wybór najlepszych rozwiązań dla rodziców i przedstawienie ofert kilku wiodących firm w tym obszarze. Jak to zrobić właściwie i bezpiecznie dla dyrektora i rady rodziców?

Proponujemy rozwiązanie zgodne z prawem, w którym szkoła i rada z szacunkiem traktują wszystkich rodziców, dając im prawo wyboru. Rekomendują rodzicom, aby sami wybrali sobie zarówno firmę ubezpieczeniową, jak i wariant. To rodzice zdecydują – każdy indywidualnie. Wystarczy umieścić na stronie www szkoły oraz wysłać do wszystkich rodziców następującą wiadomość w e-dzienniku:

> *Szanowni Rodzice*
>
> *Wspieramy ubezpieczanie uczniów, gdyż dla wielu z Was jest ono ważne. Nie wskazujemy jednak jednego konkretnego zakładu ubezpieczeń, ponieważ zgodnie z wytycznymi Ministerstwa, ani szkoła ani Rada Rodziców nie powinny tego robić.*
>
> *To Państwo zdecydują, czy, w jakiej firmie i w jakim zakresie ubezpieczyć dziecko. Można sprawdzać oferty na własną rękę, w dowolnej firmie, u wybranego agenta lub np. na platformie Pewny.PL lub podobnej. Ubezpieczenie nie jest obowiązkowe, jednak całkowita rezygnacja z ubezpieczenia może oznaczać brak dodatkowego wsparcia finansowego, czyli realnej pomocy w momencie wypadku dziecka.*

Interesujące? Udostępnij!